Nr. 313. Lwów, środa 10 grudnia 1919. Rok II.

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTYI SOCYALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY
We Lwowie mies. kor. 3
Z dostawą do domu kor. [illegible]
Na prowincyi mies. kor. [illegible]
W innych państwach kor. [illegible]

CENY OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia za wiersz nonp. 1 K
Nadesłane za wiersz nonp. 3 K
Pod kroniką wiersz . . . . 5 K
Drobne ogłoszenia [illegible] h. za wyraz

Adres Redakcyi i Administracyi:
Lwów, ul. Sykstuska l. [illegible]
Cena numeru pojedynczego:
60 hal.

NAKŁADEM: LUD. TOW. WYDAWNICZEGO. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZELNY: ANTONI W. HAUSNER.

Konflikt Koalicyi z Niemcami.

Galicya wschodnia dla Rosyi.

Wiadomość o narzuceniu Polsce prowizoryum w Galicyi wschodniej wywołała tak w Warszawie, jak przedewszystkiem w zagrożonym tą uchwałą kraju zrozumiałe oburzenie, bo kraj ten przesiąknięty krwią żołnierza polskiego i ofiarnie broniącej go ludności, ma się stać niczym, na 25 lat ma być Polsce danym w zastaw, dopóki właściwszy, zdaniem koalicyi, nie zgłosi się po nią nabywca.

Społeczeństwo polskie wobec tego wyroku paryskiego staje oszołomione, bo nie może zrozumieć komu i na jakiej podstawie koalicya chce ten kraj podarować.

Ukraińców nie uznaje, zresztą ci dziś rozbici, nie wchodzą w grę w dyplomatycznych rachubach. Ze decyzya paryska zapadła w chwili klęski ukraińskiej, nie ulega wątpliwości, że dla Denikinowskiej Rosyi zarezerwowano ten wschodnio-galicyjski podarek.

I że taka właśnie decyzya zapadła w Paryżu, to nie powinno nikogo dziwić, bo decyzya ta jest niczem innem, jak wykonaniem przez koalicyę dawnych planów i dawnych jej zobowiązań wobec Rosyi carskiej. Wszak pamiętamy wszyscy pierwszy rok wojny światowej, w którym za autonomię w Polsce zapłacić mieliśmy Galicyą wschodnią, która za czasów okupacyi rosyjskiej była tylko „Rusią przykarpacką“.

Z widokami odbudowy Rosyi reakcyjnej odżyły dawne jej cele wojenne, nad których realizacyą wytrwale pracuje b. carski minister spraw zagranicznych Sazonow, który nie zrezygnował dotąd tak z Galicyi wschodniej i posiadania polskich kresów wschodnich jak i... Konstantynopola

Przeprowadzeniu tych planów odbudowy Rosyi sprzyja obecność na konferencyi pokojowej jako delegatów polskich tych polityków, którzy już w roku 1914 pogodzili się z utratą Galicyi wschodniej właśnie na rzecz Rosyi. Wystarczy przypomnieć ówczesne zachowanie się owych polityków polskich, Dmowskich, Grabskich, Cieńskich i t. d., aby uprzytomnić dziś społeczeństwu w całości swej pragnącemu należenia tego kraju do Polski, że koalicya chce dziś przeprowadzić plany, na które w zmienionej nieco sytuacyi polityczy owi z entuzyazmem się godzili.

Wszak Dmowskiego w świat dyplomatyczny koalicyi wprowadzał Sazonow.

I w tem leży tragedya Polski, że jej kresów ma bronić delegat, który się ich niedawno wyrzekał, tragedyą Galicyi wschodniej jest, że walkę o jej przynależność do Polski złożono w ręce, które ją już w roku 1914 Rosyi oddawały.

Dlatego żądanie odwołania polskich delegatów z Paryża, ma nie tylko protestu znaczenie. Polskę muszą tam reprezentować ludzie, którzy o konieczności należenia Galicyi wschodniej do Polski a nie do Rosyi są zdecydowanie przekonani.

Polska niepodległa musi wszelkimi siłami przeciwstawić się urzeczywistnieniu dawnych planów rosyjskich, dyktowanych przez idący na podbój Europy carat.

Paderewski przyjął misyę.

WARSZAWA, 8. grudnia. (Pat.). Na pismo Naczelnika Państwa odpowiedział p. Paderewski następującem pismem:

Panie Naczelniku!

Postanowieniem mojem było niezwłocznie ustąpić z zajmowanego stanowiska i dalszych kroków w celu utworzenia nowego gabinetu zaniechać. Wypowiedziałem się w tym duchu stanowczo i dwukrotnie. Gdy jednak na skutek zasięgniętej opinii Sejmu w osobie jego Marszałka, Pan Naczelnik, uznając zasadę większości za decydującą, powierza mi tę trudną ale zaszczytną misyę, poczytuję sobie za obowiązek, wezwaniu zadość uczynić. Do utworzenia gabinetu przystąpię natychmiast. Z najwyższym szacunkiem

Ignacy Paderewski.

—o—

Czy powstanie na Słowaczyźnie?

WIEDEŃ, 8. grudnia. (Pat.). B. K, Praga 6 bm, „Vecer“ ogłosił w ostatnich dniach alarmującą pogłoskę o przygotowaniach Horty'ego do wkroczenia Węgrów do Czechosłowacyi. Także dzisiejszy „Venkov“ stwierdza, że Czechosłowacy stoją w pogotowiu nad granicą węgierską.

NOWY TARG, 6. grudnia. Jak donoszą tu uchodźcy, uciekający przed represyami na polską stronę

Węgrzy organizują legiony słowackie

nad jeziorem Błotnem, gdzie w obozie ćwiczebnym zgromadzili około 10.000 ochotników słowackich, którzy gotowi są do wyruszenia przeciw Czechom.

Zakopane 6. grudnia.

Według wiadomości nadeszłych tu z nad granicy węgierskiej,

Węgrzy zaatakowali wojska czeskie koło Koszyc.

Zacięte walki toczą się tam od 29. listopada r. b. Dotąd nie stwierdzono, czy ataku dokonały regularne wojska węgierskie, czy też powstańcy słowaccy. Ruch powstańczy przeciw Czechom na Słowaczyźnie szerzy się, wspomagany po cichu przez Węgrów. Od kilku dni zastanowiono ruch kolejowy w stronę Koszyc. Przybyli z pogranicza Górale donoszą, że 27. z. m. przeprawiło się przez Poprad ku Koszycom 26 samochodów z legionistami czeskimi których wysłano celem stłumienia słowackiego powstania. W stronę Czechosłowacyi odchodzą pociągi z rannymi w walkach między Czechami a powstańcami. W pierwszym transporcie naliczono przeszło 150 rannych. Walki trwają dalej. Władze czeskie starają się utrzymać powstanie w najściślejszej tajemnicy.

—o—

Komunikat sztabu generalnego:

z dnia 7 grudnia.

Front litewsko-białoruski: Wypadem na Dorohobuż... manowszczyznę pod Bobruiskiem odparto atak z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

Front wołyński: Spokój.

Z dnia 8 grudnia.

Front litewsko-białoruski i wołyński: Na całym froncie spokój.

Haller.

Sensacyjny mord w Warszawie.

WARSZAWA. 7 grudnia. Przed kilku dniami dokonano w Warszawie niezwykłego mordu rabunkowego. Niejaka Dybowska, Rosyanka zamordowała rosyjską arystokratkę Sobolew, poczem zrabowała z jej mieszkania milion marek i klejnoty wartości kilkuset tysięcy marek. Kiedy ją aresztowano, wyjawiła, że zamordowana jest jej krewną, a ponieważ ta w swym testamencie zapisała cały swój majątek na cele humanitarne, przeto udusiła ją ze zemsty. Morderczyni ma 26 lat i była damą dworu przy carowej Maryi Teodorównie.

—o—

W WIEDNIU REKWIZYA HOLENDERSKA ŻYWNOŚĆ.

WIEDEŃ. 7 grudnia. Wiedeńskie pisma donoszą, że między Austryą a Bawaryą i Holandyą powstał konflikt na terenie dyplomatycznym. Bawarya wysłała już protest, podczas gdy Holandya dała do zrozumienia, że obecny system spowodował ustawiczne tarcia, wobec czego Holandya wstrzyma dalszy dowóz środków żywności dla Wiednia.

Obrona ludowa i wiedeńskie rady robotnicze przeprowadziły na półn.-zach. dworcu rewizyę bawarskich pociągów pośpiesznych. Na wschodnim dworcu zrabowano jeden urzędowo opieczętowany wagon, który zawierał urzędową pocztę i środki żywności dla hollenderskich kolonii we Wiedniu i Budapeszcie.

—o—

PRZEDARULANIA CHCE SIĘ ODERWAĆ OD AUSTRYI.

BREGENCYA, 8. grudnia. (Pat.). Na wczorajszem posiedzeniu sejmu, które trwało prawie cały dzień, omawiano sprawę samookreślenia ziemi Przedarulańskiej. Przyjęto 20 głosami przeciw 7 wniosek rządu krajowej następującej treści: Sejm zażąda od rządu wiedeńskiego, by uznał prawo samookreślenia ziemi Przedarulańskiej i uznanie to przedłożył Najwyższej Radzie w Paryżu względnie Lidze narodów.

Groźba wielkiego europejskiego konfliktu.

Nad Europą poczynają się gromadzić nowe chmury. Horyzont polityczny dlatego przedstawia się dziwnie mglisto, że najpotężniejszy sojusznik Europy, Stany Zjednoczone, zaczynają coraz wyraźniej odchylać się od dotychczasowej polityki wspólnej z europejskimi koaliantami. Kryje to w sobie istotne niebezpieczeństwo.

Nie darmo „Matin" pisząc o tem, że traktat nie wszedł w życie stosownie do dawnej umowy z dniem 1 grudnia, opatruje swe poglądy tytułem „La Tragedie de Washington".

Z tej dysharmonii w łonie koalicyi skorzystali natychmiast Niemcy. Wyciągnęli konsekwencyę z rozłamu w łonie ententy i... nie przysłali delegatów celem wymiany protokołów ratyfikacyjnych, oraz podpisania tych protokołów.

„Tragedya Waszyngtońska" dotyka nietylko Francyę. Wywołała ona istny popłoch na ziemi angielskiej.

Minister wojny Wielkiej Brytanii Winstow Churchill, ogłosił w „Sunday Herald" artykuł, który jest prawdziwem wołaniem na alarm. Podkreślając niezwykły ciężar konsekwencyi, jaki pociągnie za sobą odrzucenie traktatu i wykreślenie się Ameryki z listy członków Ligi narodów, Churchill pisze:

„Doprowadzić wspólną politykę do połowy drogi, by następnie cofnąć się, zniszczyć dawną organizacyę i nie zastąpić jej niczem nowem, zdruzgotać system imperyalistyczny, a nie zastąpić go Ligą narodów, to byłby czyn, za który potomność potępiłaby Amerykę bezwzględnie!"

Warunki Niemców.

PARYŻ. 8 grudnia. (Pat.). „Chicago Tribune" dowiaduje się, że Niemcy stawiają trzy warunki, pod jakimi byliby gotowi podpisać t. zw. protokół końcowy: 1. Zajście w Scapa Flow ma być przedłożone sądowi rozjemczemu w Haadze, 2. Z protokołu mają być usunięte postanowienia, które pozwalają używać środków przymusowych, jeśli Niemcy nie dotrzymają warunków. 3. Niemcom ma być pozwolone dyskutowanie nad sprawami technicznemi, które się wyłonią przy wydawaniu materyałów wojennych koalicyi. „Chicago Tribune" twierdzi, że koalicya przyjmie prawdopodobnie punkt 2 i 3. Decyzya Rady najwyższej co do tego zapadnie prawdopodobnie na dzisiejszem posiedzeniu Najwyższej Rady. Angielski marszałek Wilson, który wczoraj przybył do Paryża, przyrzekł akcyę floty angielskiej, przy użyciu ewentualnych środków przymusowych przeciw Niemcom. W kołach politycznych są jednak zdania, że nastąpiło pewne złagodzenie sytuacyi politycznej i że podpisanie protokołu końcowego rychło nastąpi.

Koalicya chce wymusić na Niemcach wykonanie traktatu.

POZNAŃ. 8 grudnia. (Pat.). Rad. Paryż. 7 bm. „Echo de Paris" pisze, że Clemenceau i Foch na wczorajszem posiedzeniu Rady najwyższej przedstawili, iż niespodziewany wyjazd delegacyi niemieckiej z Paryża jest jedną z kontrawersyi, jakie nieprzyjaciel prawie od miesiąca wywołuje. Nie ma najmniejszej więc wątpliwości, że

koniecznie potrzeba przystąpić do czynu;

jedynie ultimatum może nas wybawić z niejasnej sytuacyi: Foch tłomaczył, że nie można wyrzec się zarządzeń wojskowych, których wymaga przeprowadzenie ultimatum. Oświadczył on, że może przeprowadzić plan ułożony w czerwcu, kiedy to chodziło o zmuszenie niemieckich delegatów do przybycia do Wersalu.

„Matin" pisze, że nie ulega wątpliwości iż zredagowane będzie wezwanie pod adresem Niemiec, aby podpisały protokół. Pismo to sądzi, iż obecność Focha na posiedzeniu rady pięciu nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, iż rozważano tam sprawę akcyi wojskowej na wypadek, gdyby Niemcy odważyły się choćby na najmniejsze naruszenie traktatu pokojowego.

Prawdopodobne jest wystosowanie ultimatum do Niemiec.

Wojska ententy zajmą zapewne Okrąg Nadruhrski i Frankfurt,

oraz przetną dowóz żywności i materyałów pierwszej potrzeby do Niemiec. Głód i bezrobocie zmuszą rząd Niemiecki do podpisania ostatecznego protokółu ratyfikacyjnego.

Należy oczekiwać, że w razie, gdyby Niemcy zaatakowały Polskę, uważane to będzie za zerwanie traktatu, za casus belli.

Ultimatum koalicyi do Niemiec.

WIEDEŃ. (Pat.). 7 bm. „Matin" donosi, że nota, która będzie wręczona prezydentowi niemieckiej delegacyi pokojowej zawiera tylko uwagę, że jeżeli rząd niemiecki nie podpisze protokołu dodatkowego i w ten sposób uczyni niemożliwą wymianę dokumentów ratyfikacyjnych, to zawieszenie broni będzie wypowiedziane.

Koalicya zrzeka się specyalnych pogróżek przeciw Niemcom a zadowala się zarządzeniami, przewidzianemi w postanowieniach traktatu pokojowego wersalskiego. „Matin" sądzi, że rada pięciu poczyniła Niemcom tak daleko idące ustępstwa, że rząd niemiecki może podpisać protokół w ten sposób zmieniony.

—o—

Kongres niezależnych socyalistów niemieckich.

LIPSK, 2. grudnia. Po wygłoszeniu referatu o sprawie podatkowej przez delegata Wurma referował Crispien o taktyce i programie partyi. Zgłoszono wielką ilość wniosków, zwłaszcza domagających się dyktatury i systemu Rad. Crispien wywodził:

Prowadzimy samodzielną proletaryacką politykę; nie chcemy żadnej wspólnej polityki z partymi burżuazyjnemi,

ani też połączenia z socyalistami Noskego tak samo jak odrzucamy łączność z anarchistami i syndykalistami.

Rewolucyjny romantyzm komunistów stoi w sprzeczności z marksizmem. Musimy obecny kryzys wykorzystać do obalenia kapitalizmu. W żadnym kraju nie byłoby możliwe, aby zwyciężeni wodzowie odgrywali taką rolę jak w Niemczech i ażeby rządził Noske. Ebert, Scheidemann i Noske byli albo bezgranicznymi głupcami, że nie znali własnego programu partyjnego, albo świadomymi oszustami.

Oczekuję że kongres wypowie się za dyktaturą proletaryatu bez żadnego ograniczenia.

(Burzliwe oklaski).

O POROZUMIENIE SIĘ Z KOMUNISTAMI.

Na początku posiedzenia przyszło do scysyi wywołanej zapytaniem delegata Simona, czy prawdą jest, że niektórzy członkowie konferowali z przewodniczącym niemieckiej partyi komunistycznej, Levin w kwestyi przystąpienia niezależnych do III. międzynarodówki (bolszewickiej). Poseł Stoecker przyznał, że Levi omawiał z nim tę sprawę, oświadczając, że na wypadek przystąpienia partyi niezależnych do moskiewskiej międzynarodówki przeznaczone dla niej zostanie jedno miejsce w międzynarodowem Biurze moskiewskiem.

Przeciwko takiemu porozumiewaniu się poza plecami zarządu, wystąpiło kilku mowców, stwierdzając, że jest to naruszaniem jednolitości partyi i obowiązków partyjnych.

Rennele wywodził, że zakaz konferowania z przedstawicielami komunistycznej partyi Levjego jest obrazą dla obecnych reprezentantów tych partyi zagranicznych, które już przystąpiły do III. międzynarodówki.

Wywody Rennelego wywołały nadzwyczaj burzliwe sprzeciwy. Przez długi czas panowała wrzawa. Następnie prawie jednomyślnie zamknięto debatę nad tą sprawą.

ZA POŁĄCZENIEM SIĘ Z III. MIĘDZYNARODOWKĄ.

LIPSK, 5. grudnia. Kongres na dalszych posiedzeniach zajmował się omawianiem stosunku partyi do międzynarodówki. Hilferding i Ledebour przedłożyli rezolucye, odrzucające ścisły związek z III. międzynarodówką, z uzasadnieniem, że moskiewska międzynarodówka ma specyficzny komunistyczno-sekciarski charakter i nie daje żadnych widoków, aby mogła zjednoczyć w sobie celem socyalnej walki wielkie masy proletaryatu przemysłowego Zachodu.

Stoecker referował za przyłączeniem się partyi do III. międzynarodówki.

Po całodziennych debatach, podczas których starano się doprowadzić do wzajemnego porozumienia zwolenników jednej i drugiej rezolucyi, wycofano rezolucye Hilferdinga i Ledeboura, a przyjęto na ich miejsce rezolucye zarządu partyjnego i komisyi kontrolnej. Brzmi ona:

Kongres uważa za ważne zadanie partyi niezależnych socyalistów złączenie całego rewolucyjnego proletaryatu w silnej, rewolucyjnej, socyalistycznej międzynarodówce. Pierwszem założeniem dla niej jest

bezwzględne prowadzenie proletaryackiej walki klasowej,

z odrzuceniem wszelkiej polityki, któraby dążyła tylko do reform wewnątrz kapitalistycznego państwa klasowego. Partya zgadza się z III. międzynarodówką w tem, że należy urzeczywistnić socyalizm przez dyktaturę proletaryatu na podstawie systemu rad. Musi być utworzona zdolna do czynu proletaryacka międzynarodówka

przez przyłączenie się naszej partyi do III. międzynarodówki

i do socyalno-rewolucyjnych partyi innych krajów. Dlatego Kongres poleca komitetowi centralnemu wejść natychmiast w układy z wszystkiemi temi partyami i przeprowadzić zjednoczenie.

—o—

Manifestacye w sprawie Galicyi wschodniej.

Lwów 9. grudnia.

Przeciw uchwalonemu w Paryżu prowizoryum w Galicyi wschodniej odbyły się w ub. niedzielę i poniedziałek protestujące manifestacye.

Wiec w Sokole.

W niedzielę z rana odbył się wiec w sali Sokoła. Komenda placu zabroniła wziąć w nim udział wojskowym, mimo to sala wypełniła się publicznością.

Przewodniczący wiecu p. Cieński oświadczył, że chociażby na pamięć poległych obrońców miasta i kresów, ustąpić nie możemy! Armia lubo tu nieobecna, solidaryzuje się z nami, —— głos nasz musi dojść i być wysłuchany w Paryżu.

Następnie p. Sulimirski odczytał uchwalone w tej sprawie rezolucye przez Radę miejską, które tu również uchwalono.

Następnie dr. Prószyński postawił rezolucyę, która w streszczeniu brzmi:

Projekt Anglii, to jest państwa w państwie, jest tak nam wrogi, jak były traktat brzeski. Wiec domaga się rewizyi naszego stosunku do Anglii, odwołania delegacyi naszej z konferencyi, jakoteż odmówienia podpisów na traktacie. Możemy Rusinom dać autonomię narodowościową, ale nie terytoryalną. Rząd silnej ręki musi bronić kraj przed wichrzeniami wewnątrz, dlatego nie można masowo przyjmować do służby agitatorów Rusinów.

Następnie wzywa do walki przeciw wszelkiej wrogiej sile, któraby nam zagrażała.

Uchwalono też odczytaną przez p. Krzysztofowi-

cza rezolucyę, która wzywa do tworzenia siły zbrojnej przeciw wrogom w kraju, bez różnicy płci od 14 do 60 roku życia. Następnie p. Kazecka protestuje przeciw krzywdzącej nas uchwale, w imieniu matek i rodzin poległych w obronie kraju. W końcu p. Cieński zawiadomił, że K. O. N. wysłał do rządu protest z masowemi podpisami, by ten odesłał go do Paryża, na ręce Rady pięciu.

Manifestacya i pochód.

W poniedziałek o godz. 11-tej przedpoł. wyszedł z przed Sejmu olbrzymi pochód manifestacyjny. Wzięły w nim udział: oddział kobiet, członkiń MSO., oraz oddziały dzielnicowe MSO. ze swą komendą. Następnie szły oddziały skautowe młodzieży i masy publiczności, oraz przedstawicieli różnych komitetów.

Pochód przeszedłszy ulicę 3-go Maja, Legionów, zajął cały plac przed pomnikiem Mickiewicza. Tu przemówił do mas zebranych p. Sulimirski, następnie p. Bogdan Krzysztofowicz odczytał rezolucyę:

Oburzeni na krzywdzące załatwienie sprawy t. zw. Galicyi Wschodniej w Paryżu, widzimy w tem zdeptanie praw naszych, zlekceważenie przelanej krwi naszych dzieci. My, obrońcy Lwowa, wraz z całem naszem społeczeństwem, domagamy się od Sejmu i rządu naszego, by nie dopuścił do podpisania tego traktatu, by odwołał swych pełnomocników z konferencyi pokojowej i by zjednoczył tę ziemię z całą Polską, po myśli równouprawnienia wszystkich, bez różnicy wyznania i narodowości.

Komitet Organizacyjny MSO. łącznie z Komitetem Obrony Narodowej winien natychmiast zorganizować pogotowie narodowe (?) w całej wschodniej Małopolsce złożone ze zdolnych do broni bez różnicy płci od 14 do 60 (!) roku życia, by ta organizacya zdolną była nie dopuścić do realizacyi postanowień traktatu. (Armia polska nie wystarczy?)

Poseł Adam oświadczył, że jeśli tego będzie potrzeba posłowie ze wschodniej Małopolski złożą swe mandaty.

Po odśpiewaniu „Roty", pochód przeszedł przed gmachem komendy DOG., gdzie z entuzyazmem wzniesiono okrzyki na cześć armii. Tu przemówił gen. Gołogórski i wzniósł okrzyk na cześć wszystkich obrońców miasta i kresów, poczem rozwiązał się ten imponujący pochód.

Nowiny z dnia.

Lwów, 9 grudnia.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We wtorek 9 grudnia o godz. 7 wiecz. „Aida", opera w 4 akt. J. Verdi'ego w niezmienionej obsadzie.

We środę 10 grudnia o godz. 7 wiecz. po raz trzeci „Zasadzka".

We czwartek 11 grudnia o godz. 7 wiecz. „Ptasznik", operetka Zellera.

W piątek 12 grudnia o godz. 3 popoł. „Wąsy i peruka" Korzeniowskiego

—o—

REPERTUAR TEATRU LITERACKO - ARTYST. „CZWÓRKA", ul. Szaszkiewicza 5 (naprzeciw żand.):

Program VI. od piątku 5-go grudnia: Prolog — S. Michałowski. „Dramat kinematograficzny" A. Własta, (Anda Kitschman, M. Halicz). „Jeniec z haremu", farsa z francuskiego, (A. Milska, N. Niovilla, J. Szymulska, Z. Orwicz, J. Rygier, M. Windheim). „Faun i Nimfa", sketch śpiewny A. Własta (Anda Kitschman, J. Szymulska). Nowe numery solowe wykonają Anda Kitschman, S. Michałowski, M. Windheim. Konferuje S. Michałowski. Początek o godz. 7.30 wiecz. W sobotę 6. b. m. program VII. W niedzielę, 14 go grudnia b. r. przedstawieni popołudniowe po zniżonych cenach z kompletnym programem wieczornym.

—o—

OBECNY STAN SPRAWY GALICYI WSCHODNIEJ. Pod tym tytułem wygłosi odczyt jutro (środa) 10. bm. o godz. 6-ej wieczorem w sali ratuszowej tow. dr. Henryk Loewenherz, który jako delegat m. Lwowa uczestniczył we wszystkich konferencyach warszawskich dotyczących tej sprawy.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Altenberga.

OBŁAWA WOJSKOWO-POLICYJNA. W ubiegły poniedziałek wieczorem, zamknięto bramy w pasażu Mikolasza i rozpoczęto badanie legitymacyi. Masom indywiduów nie w smak to widocznie poszło, bo przemocą wyważyli bramę zakratowaną od ul. Kopernika i dopiero na strzały dane w górę udało się wstrzymać tłum. Aresztowano około 40 osób, w tem wielu w mundurach wojskowych, podejrzanych o dezercyę.

SUROWY CHLEB. Przyniesiono do naszej redakcyi chleb pochodzący z piekarni Finstera (nabyty w sklepie rejonowym przy ul. Grunwaldzkiej) w zupełnie surowym stanie, z dodatkiem niedopieczonego szwaba wewnątrz.

Podobny chleb dostaliśmy z piekarni Haglera.

Możeby władza magistracka zabrała się do majstrów piekarskich energiczniej, aby nie marnował tak cennej dziś mąki.

SPŁOSZONE KONIE I KARAMBOL W UL. ŁYCZAKOWSKIEJ. W ub. poniedziałek, w południe, konie kierowane przez Karola Komońskiego, żołnierza 5 pułku art. ciężkiej, spłoszyły się i biegły na ośiep w dół ul. Łyczakowskiej. W biegu wyskoczył z wozu drugi żołnierz Kazimierz Pospiech, a konie wraz z woźnicą w okolicy ul. Franciszkańskiej wpadły na wóz tramwaju Nr. 158 i zniszczyły przód tramwaju kompletnie. Oba konie uległy skaleczeniu oraz woźnica doznał licznych kontuzyi. Motorowy Eliasz Moroz został skaleczony w twarz przez rozbite szkło, jadąca tramwajem Jadwiga Królówna, z Krzywczyc, otrzymała kontuzyę na głowie. Oba poroz bijane wozy i konie uprzątnięto, zaś ranionych zaopatrzono w szpitalu wojskowym.

PRZEJECHANA. Wasyl Hanczek gospodarz z Rzęsny Ruskiej, wioząc nawóz w ul. Bema, przejechał wozem idącą ulicą p. Muryę Cwecową, która doznała silnych kontuzyi na lewym boku.

ZATRUCIE PAPIEROSAMI. W ostatnich miesiącach wiele osób uległo zatruciu i zmarło przez palenie papierosów podejrzanego pochodzenia. Papierosy amerykańskie są nasączane odwarem z opium lub morfinowane, inne zaś fabrykują w kraju, mocząc ziele w roztworze nikotynowym. Należy przeto zwracać uwagę na jakość tytoniu przy zakupach. Ostatnio przybył do Pogotowia rat. Marcin Hamanowicz, urz. kolejowy, który przez palenie papierosów, zakupionych w ul. Żółkiewskiej, uległ silnemu zatruciu. Udzielono mu pierwszej pomocy i odesłano do domu na dalszą kuracyę.

TYFUS PLAMISTY W ARESZTACH LWOWSK. W aresztach stacyi szupasowej przy ul. Sadowej wybuchł dur plamisty, zaś w aresztach pol. przy ul. Jachowicza zmarł na tę chorobę jeniec ukr. Czarnobrywczuk, profos Futera i asp. Gnap. Zarządca więzień Demel jest ciężko chory, jakoteż dwóch aresztantów. We wszystkich ubikacyach przeprowadzono desynfekcyę.

WIECE LUDOWE PRZECIW PROWIZORYUM. We czwartek dnia 11. bm. odbędą się w Borysławiu, Drohobyczu i okolicy wielkie wiece ludowe, celem zaprotestowania przeciw uchwale koalicyi, stwarzającej prowizoryum w Galicyi wschodniej.

APROWIZACYA BORYSŁAWIA. Jak donosi warszawski „Przegląd wieczorny" ministerstwo aprowizacyi wysłało dla Rady Robotniczej 25 wagonów zboża zapewniając dostawę jeszcze 125 wagonów.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. P. Annie Sperowej skradziono z mieszkania przy ul. Sobieskiego l. 30, 3 kapy pluszowe i wiele garderoby wartości 10000 koron.

P. Fajdze Repowej skradziono ze strychu przy ul. Bema l. 12a, bieliznę, wartości 600 kor.

P. Ignacemu Eckowi, kupcowi, skradziono w hotelu „Wiktorya" walizę z bielizną wartości około 5.000 koron.

W Bożnicy przy ul. Węglowej l. 3, skradziono z wieszadła futro, wartości 800 kor., na szkodę p. Salamona Federa.

P. Józefowi Goldowi skradziono w woźe tramwajowym K. D. portfel z 1008 kor. i dokumentami.

ZGUBY. P. Jan Dawidowicz-Niewiadomski, asyst. kier. kopalni nafty w Tustanowicach, zgubił przechodząc ulicą Łyczakowską — Dwernickiego portfel, zawierający 1.700 kor. i dokumenty.

P. Pinkas Haberman zgubił w ul. Kotlarskiej portfel z 1.500 kor. i dokumentami.

W pociągu kolej. Tarnów-Lwów zgubił p. Berl Weiss 300 koron.

Z DNIA I NOCY. P. Annie Jacynickiej w wozie tramw. KD usiłował Stanisław Wojnarowicz skraść z kieszeni torebkę wraz z zawartością. Aresztowano go.

W hotelu „Brunnera" z pokoju l. 11 skradziono p. Dawidowi Jagidowi, kupcowi z Jaryczowa Nowego walizkę wraz zawartością, wartością, wartości 5.000 kor.

P. Maurycemu Guerowi skradziono nocą ze sklepu przy ul. Wesołej l. 5 brzytwy i maszynki do strzyżenia wzorów, wartości 750 kor.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada

Komunikaty.

KLUB RADNYCH P. P. S. odbędzie posiedzenie w środę 10. bm. o godz. 7-ej wiecz. w sali Rady Robotniczej.

DO WSZYSTKICH ORGANIZACYI! Zabawę sylwestrową urządza w tym roku Rada Robotnicza, dlatego wzywa się wszystkie organizacye, aby w tym dniu zabaw własnych nie urządzały, natomiast kółka zabawowe powinny wziąść udział w pracy wspólnego komitetu sylwestrowego.

POSIEDZENIE ZARZĄDU UNIWERSYTETU LUDOWEGO IM. A. MICKIEWICZA odbędzie się dziś (wtorek) o godz. 6'30 wiecz. w lokalu własnym przy pl. Akademickim 1. Z powodu bardzo ważnych spraw na porządku dziennym obecność wszystkich członków zarządu jest konieczna.

WYDZIAŁ ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW GMINNYCH zbierze się we środę 10. bm. o godz. 6-tej wieczór punktualnie w lokalu Związku.

Laskowski. — Drobut.

OGŁOSZENIA.

Wydawca, naczelny red. i redaktor odpowiedzialny: Jan SZCZYRBA. Drukiem A. Goldmana we Lwowie, Sykstuska 16.